

TOŻSAMOŚĆ NA POGRANICZU.
UWIKŁANIA STRUKTURALNE I KULTUROWE

I. Machaj

Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim

W artykule autorka przeprowadza obszerną dyskusję dotyczącą relacji tożsamości społecznej i pogranicza. Artykuł ma teoretyczny charakter; składa się z czterech części noszących następujące tytuły: sens socjologiczny pogranicza, struktura-podmiotowość-tożsamość, społeczne i kulturowe konteksty tożsamości oraz tożsamość jednostki a pogranicze. Przedstawione są w nim wybrane socjologiczne koncepcje pogranicza oraz tożsamości społecznej jednostki. Autorka opowiada się za koncyptowaniem pogranicza jako zjawiska lokującego się w obszarze kultury symbolicznej zbiorowości. To rozumienie kieruje uwagę na ujmowanie tożsamości społecznej jednostki w kategoriach jej świadomościowego rozpoznawania siebie, które przebiega w różnorodnych wymiarach: etnicznych, narodowych, religijnych, oraz innych cech usytuowania społecznego, takich jak płci, wieku czy pozycji ekonomicznej. Tak konstruowana tożsamość zasadza się na świadomościowym porządkowaniu przez jednostkę jej otoczenia społecznego. Wraz z tymi procesami poznawczymi dokonuje ona również osadzania siebie w obrębie wskazanych sobie kategorii, grup oraz innych kolektywów społecznych. Podstawową zasadą są tutaj podobieństwo oraz przynależność, które stają się następnie kryterium wyodrębniania «my» i «oni». Autorka podkreśla, że pogranicze społeczno – kulturowe istotnie nasila problem pojmowania i rozumienia siebie przez mieszkańców. Tę tezę sformułowała na podstawie wyników badań własnych, które przeprowadziła na wschodnim oraz zachodnim pograniczu Polski. Ujawniły one również działanie odmiennych mechanizmów konstruowania tożsamości na każdym z badanych pograniczy.

Słowa kluczowe: pogranicze, tożsamość społeczna, podmiotowość, struktura społeczna, kategoryzacje, identyfikacje społeczne, wielokulturowość.

Koncepcja podjętego problemu. W artykule jest analizowany problem relacji zachodzących między pograniczem a tożsamością społeczną jednostki. W związku z tym Autorka prezentuje podstawowe rysy socjologicznych ujęć pogranicza. W swoich analizach przyjmuje rozumienie pogranicza w kategoriach kultury symbolicznej, które pozwala na diagnozę procesów budowania tożsamości społecznej przez jednostki. Jednocześnie autorka pokazuje przeobrażenia omawianej relacji w perspektywie długiego trwania: od społeczeństw tradycyjnych, przez nowoczesne, do współczesnych ponowoczesnych społeczeństw o zindywidualizowanej kulturze, w których autonomia strukturalna jednostek wzmacnia procesy świadomościowego konstruowania relacji społecznych przez jednostki.

Cel pracy. Celem prowadzonych analiz jest dokonanie syntezy głównych kategorii teoretycznych, służących opisowi oraz wyjaśnianiu relacji między pograniczem a tożsamością społeczną jednostek. W związku z tym autorka analizuje zawartość treściową poszczególnych pojęć, takich jak pogranicze, tożsamość, struktura, podmiotowość, nowoczesność, kategoryzacje i identyfikacje społeczne. Finalnym efektem jest opracowanie teoretycznej ramy pojęciowej służącej badaniu tożsamości społecznej mieszkańców pogranicza we współczesnych społeczeństwach.

Stan badań. Artykuł ma szeroko rozbudowaną warstwę teoretyczną, bowiem autorce przyświeca intencja identyfikacji działania mechanizmów społeczno-kulturowych, które warunkują kształt i formę relacji społeczno-kulturowych między pograniczem a tożsamością społeczną jednostek. Jednak autorka sięga również do wniosków poznawczych uzyskanych we własnych badaniach

empirycznych poświęconych tożsamości społecznej mieszkańców wschodniego oraz zachodniego pogranicza Polski. Były one oparte na szeroko udokumentowanym założeniu, iż rozpoznawanie siebie przez jednostkę przebiega w takich samych kategoriach, w jakich rozpoznaje ona świat społeczno-kulturowy. Materiały empiryczne z badań własnych autorki pokazały wyraźne odrębności między mieszkańcami obu badanych pograniczy. Dotyczyły one tak wartości obecnych w rozpoznawaniu siebie, jak i w budowaniu własnych afiliacji («My») oraz dystansów społecznych («Inni» – «Obcy»).

Analiza problemu. Sens socjologiczny pogranicza. W polskiej socjologii od początku lat 90-tych toczą się żywe dyskusje nad rozumieniem pogranicza, cechami odróżniającymi je od innych obszarów, a także nad efektywnymi metodami badania pogranicza. Brakuje rozwiązania kwestii istoty pogranicza i nadal otwarte jest pytanie, czy jest to zjawisko społeczno – kulturowe, czy też mówiąc o pograniczu raczej mamy na myśli specyficzny obszar, na którym są rejestrowane osobliwe dla niego zdarzenia i procesy społeczne. Stale nie jest w pełni dookreślony status teoretyczny tego pojęcia, a co za tym idzie, nie mamy jasności w kwestii metodologicznych ram, w jakich mogą i mają być realizowane badania pogranicza. Wspomniane kłopoty i kontrowersje teoretyczno – metodologiczne są istotnie pogłębiane za sprawą dużego tempa oraz postępującej złożoności przeobrażeń społeczno – kulturowej tkanki życia zbiorowego na pograniczu, które to procesy są generowane nie tylko lokalnymi i regionalnymi, ale i uwarunkowaniami o globalnym zasięgu oddziaływania.

Dla potrzeb opracowania przyjętego problemu tożsamości społecznej na pograniczu, sięgnę do koncepcji pogranicza A. Sadowskiego, która prezentuje stanowisko często podzielane w nauce. Jego zdaniem, pogranicze charakteryzuje się trzema aspektami. Pierwszym z nich jest obszar pogranicza stanowiący

«wyodrębnione terytorium trwale zamieszkiwane przez przedstawicieli dwóch lub więcej zbiorowości społecznych wyposażonych w możliwe do określenia odrębne kultury lub ich autonomiczne części» [17, s. 23]. Ten aspekt oznacza zatem przestrzeń fizyczną zajmowaną przez kulturowo i społecznie odrębne od siebie zbiorowości, które zajmują, rozporządzają i gospodarują na tym obszarze wedle właściwych im własności społeczno – kulturowych. W tym rozumieniu taka przestrzeń jest wspólnie zamieszkiwana, władana i kulturowo naznaczana przez każdą zbiorowość na niej ulokowaną.

Drugi analitycznie wyodrębniony aspekt stanowi pogranicze społeczne. Jest ono definiowane przez A. Sadowskiego jako «ogół pozostających ze sobą w trwałych kontaktach przedstawicieli dwóch lub więcej zbiorowości etniczno – kulturowych, realizowanych w kontekście ich szczególnego związku z terytorium (terytorium zamieszkania lub wyobrażonym), działania których zmierzają do jego utrzymania (lub zawłaszczania), a także rezultaty tych działań» [17, s. 24]. Podkreślane przez autora kontakty i zobiektywizowane ich rezultaty wyrastają właśnie na podstawie zajmowanego przez te zbiorowości terytorium. Trzeba tutaj podkreślić, że wyżej wspomniany pierwszy aspekt pogranicza, czyli parametr przestrzenny jest obecny i zaznacza się w relacjach oraz związkach społecznych, a z drugiej strony owe kontakty winny być widziane i rozpoznawane, zdaniem autora jako wyrastające z podzielanego (realnie lub symbolicznie) przez te zbiorowości kulturowe terytorium. Pogranicze społeczne w istocie oznacza zachodzenie na danym terytorium kontaktów między nosicielami odrębnych światów społeczno – kulturowych, a także obiektywizowanie się rezultatów tych styczności i relacji w postaci np. wzorów zachowań czy instytucji społecznych.

Trzecim aspektem pogranicza jest więc terytorialna. W ujęciu A. Sadowskiego,

ma ona «charakter nawykowy, osobisty, wynikający z urodzenia i przywiązania, ale także przekonaniowy (wiara, że jest to moja ziemia w połączeniu z różnymi formami predestynacji tej więzi) oraz ideologiczny. W każdym przypadku na ogół poparty nakazem moralnym określającym kodeks powinności względem mojej ziemi. Właśnie w następstwie postaw przywiązania, więzi terytorialnej i z tym związanych działań społecznych zróżnicowanych kulturowo zbiorowości określony obszar przybiera charakter pogranicza społecznego» [17, s. 24]. Autor koncepcji podkreśla tutaj wagę osobistych postaw jednostki oraz wielość (złożoność) aspektów postaw jednostki, które wiążą mieszkańca i składają się na istotę pogranicza społecznego.

Trzeba w tym miejscu podkreślić silne eksponowanie przez A. Sadowskiego jednostek jako podmiotów ustanawiających więź społeczną obecną na pograniczu. Istotną wagę przywiązuje on również do tożsamości społecznej jednostki uznając, iż jest to jedna z dwóch (obok zbiorowej) podstawowych i równoprawnych perspektyw badawczych [18, s. 25]. Trzy wskazane przez A. Sadowskiego aspekty pogranicza, posiadają silne i jednoznaczne umocowanie. Tym elementem wiążącym ze sobą wskazane własności jest określona przestrzeń fizyczna. To właśnie z nią, czyli z danym terytorium są skorelowane pozostałe dwa wymiary pogranicza, którymi są styczności i kontakty (zachodzące między odmiennymi społecznie i kulturowo zbiorowościami) wraz z ich zobiektywizowanymi efektami, a także więź społeczna. To ujęcie można zatem umieścić w nurcie teoretycznym sięgającym korzeniami klasycznych koncepcji szkoły chicagowskiej. Z metodologicznego punktu widzenia należy uznać te trzy aspekty, jako definicyjne własności pogranicza, za zmienne skorelowane ze sobą, które łącznie precyzują socjologiczny sens pojęcia pogranicza. Kwestią badań empirycznych jest identyfikacja wartości, jakie przyjmuje każda ze zmiennych oraz zasad korelacji, które wiążą je ze sobą w danym czasie i na

określonym terytorium.

Prowadzone od lat studia skłaniają mnie do nieco odmiennego stanowiska teoretycznego i uznania pogranicza jako zjawiska, które ma swój aspekt przestrzenny, społeczny oraz kulturowy. Jednak jako specyficzne zjawisko społeczno – kulturowe pogranicze jest przestrzenią historyczną oraz przestrzenią kultury symbolicznej. Jego istotę stanowi kontakt i wzajemne przenikanie się odmiennych kultur w sytuacji bezpośredniego sąsiedztwa. Jako zjawisko ukształtowane w przestrzeni historycznej, pogranicze przyjmuje zasadniczo dwie formy. Pierwszą z nich jest występowanie obok siebie grup i kultur, współwystępowanie odmiennych tradycji i wartości, odmiennych tożsamości i profilów mentalnych (np. zwyczajów, gwary, wyznania). Drugą formą jest przenikanie się kultur sąsiadujących grup, w rezultacie którego tworzy się społeczność pogranicza, jakościowo nowa całość społeczno – kulturowa, znajdująca odbicie w osobliwej tożsamości społecznej mieszkańców [11]. Pogranicze rozumiane jako zjawisko lokujące się w przestrzeni symbolicznej również może przybierać dwie formy, z których pierwsza oscyluje wokół modelu pluralizmu kulturowego, czyli współwystępowania i współlistnienia zróżnicowań kulturowych. Istotnym pytaniem jest tutaj kwestia relacji, w jakiej pozostają ze sobą odmienne w zakresie kultury symbolicznej zbiorowości (np. większościowa – mniejszościowa grupa kulturowa; dominacja – podporządkowanie). Drugim modelem jest tworzenie się, w następstwie trwałych kontaktów międzykulturowych, nowej całości kulturowej, która zawiera wypracowane mechanizmy integracji wewnętrznej. Jest to model wielokulturowego charakteru pogranicza. Mamy tutaj do czynienia z komponowaniem sensów i znaczeń społecznych, przez jednostki oraz przez zbiorowości, w sferze ich świadomościowych i subiektywnie określanych kryteriów. Istotne są tutaj

procesy budowania tożsamości społecznej, w których obok narodowości, etniczności, wyznania religijnego czy tradycji lokalnej, stają się inne cechy położenia społecznego, które podlegają definiowaniu, jak np. wiek, płeć, wygląd fizyczny, pozycja ekonomiczna. «W społeczeństwie wieloetnicznym kultury grup większościowych i mniejszościowych tworzą zasób wartości kulturowych, z których członkowie mogą czerpać, aby stworzyć swoje osobiste systemy kulturowe – wybierają niektóre części dziedzictwa swojej grupy, zestawiając je z wartościami innych grup i przeformułując w sposób, który uznają za stosowny w istniejących okolicznościach» [19, s. 51]. W koncepcjach wielokulturowości, problem pogranicza przenosi się zatem w obręb osobowości, precyzyjnie rzecz ujmując, w sferę tożsamości społeczno – kulturowej jednostek/mieszkańców, która jest konstruowana poprzez sięganie do symbolicznych zasobów nie tylko własnych, ale i innych grup kulturowych. Na gruncie tego rozumienia pogranicza pozostaną w dalszej części wypowiedzi.

Struktura – podmiotowość – tożsamość. Problematyka tożsamości społecznej należy do obszarów życia społecznego, który współcześnie intensywnie poddawany jest refleksji naukowej. Skupiają na nim istotną część swojej uwagi wszystkie nauki społeczne, oraz duża część nauk humanistycznych. Dzieje się tak w głównej mierze za sprawą przeobrażeń koncepcji i pojmowania «natury» życia społecznego, które w nauce obserwujemy od końca XX wieku. Kierunek przemian w koncyptowaniu istoty życia zbiorowego można zarysować przez wskazanie na powolne przemieszczanie usytuowania tego, co społeczne; z pierwotnie przyjmowanego poziomu różnorodnych, kolektywnych form życia, na obszar bliski jednostce, jej świadomości oraz aktywności, by w efekcie tych procesów, przybrać postać samych aktywności jednostki, poprzez które nieustannie konstruuje i rekonstruuje ona życie społeczne. W tradycyjnych

przedindustrialnych społeczeństwach podmiotem wytwarzającym życie i zjawiska społeczne zasadniczo były różnorodne zbiorowości społeczne, takie jak sąsiedztwa, wspólnoty lokalne, religijne, etniczne etc.. To one formowały zarówno świadomość jednostki, jej system poznawczy oraz emocjonalny, a także podsuwały jej sprawdzone i efektywne w danych okolicznościach, sposoby i wzory reakcji oraz działań. W kierunkach percypowania, interpretowania, rozumienia oraz działania jednostki, znajdowały zatem odzwierciedlenie wzory i standardy kolektywne, które uprzednio przeszły próbę czasu i w jej następstwie były legitymizowane przez tradycję oraz szacunek, jaki im towarzyszył. Wytwory życia zbiorowego, mające charakter kulturowy, ze względu na ich powszechne podzielenie w kolektywie, spełniały funkcję utrwalającą i konserwującą porządek społeczny. Istota życia społecznego ulokowana była zatem w obszarze struktur społeczno – kulturowych. To za ich sprawą w obrębie danej zbiorowości wyraźnie obecne były podobieństwa zarówno w myśleniu, odczuwaniu, jak i w sposobach odnoszenia się do siebie członków. Następową systematyzacją i wzorowaniem tak świadomości jednostek, jak i sfery ich działań społecznych.

Podkreślić w tym miejscu należy, iż siła struktur społecznych polegała między innymi na tym, iż jakiegokolwiek zmiany w życiu zbiorowym musiały być poprzedzone obiektywizacją reguł ich wystąpienia, swoistym «testem strukturalnym». Oznacza to, że w pierw musiał zostać wytworzone reguły życia zbiorowego, by mogła nastąpić jakiegokolwiek zmiana strukturalna, bądź też zmiana dokonywała się w tych obszarach życia zbiorowego, w których brakowało zobiektywizowanych reguł strukturalnych. W gruncie rzeczy, «natura» życia społecznego lokowała się w strukturalnej tkance zbiorowości, która z istoty swej jest przynależna zbiorowości, a nie jednostce. A zatem to właśnie kolektywy

były podmiotem życia w społeczeństwach przednowoczesnych. Pytanie o tożsamość jednostki w gruncie rzeczy staje się, w odniesieniu do tych społeczeństw, pytaniem o tożsamość zbiorową/grupową. Autorefleksja, rozumienie i poznawanie siebie przez jednostkę przebiegały w zgodzie z obrazem i z kategoriami, jakie w zbiorowości zostały wcześniej wypracowane, przyjęte jako obowiązujące i które z tej racji były grupowymi kanonami rozumienia i oglądu wspólnoty. Izomorfizm jednostki i społeczeństwa, odbijający się w adekwatności świadomości jednostki ze strukturą społeczno – kulturową kolektywu, znosił i nie dopuszczał do rodzenia się w jednostce pytania o jej tożsamość: grupa i jej struktury w pełni wyczerpywały i satysfakcjonująco odpowiadały na wszelkie wątpliwości jednostki, albo też uniemożliwiały pojawianie się u niej wątpliwości.

Natomiast w społeczeństwach nowoczesnych mamy do czynienia z postępującymi procesami rozluźniania związku jednostki ze strukturami społecznymi. W ramach tych procesów obserwuje się słabnięcie zniewalającego i determinującego oddziaływania struktur na jednostkę, co oznacza stopniowe poszerzenie pola jej autonomicznego myślenia i działania. Oczywiście nie we wszystkich kolektywach w jednakowym tempie i z jednakową siłą następowały procesy słabnięcia struktur, a wzrastania autonomii strukturalnej jednostki, której towarzyszyło poszerzenie się pola jej samostanowienia. Postępujące uprzemysłowienie, wraz z towarzyszącymi mu procesami urbanizacji oraz mobilności społecznej, istotnie osłabiały przymus strukturalny ze strony np. sąsiedztwa, związków rodzinno – krewniaczych (wielkiej rodziny) czy parafii. Następująca wówczas powolna emancypacja społeczna jednostki oznacza, z jednej strony, «wymykanie się» jednostki spod zniewalającego oddziaływania struktur społeczno - kulturowych na skutek ich słabnięcia. Z drugiej jednak strony,

emancypacja niesie ze sobą nabywanie przez jednostkę coraz to większych możliwości i siły konstruktywnego oddziaływania na strukturę. Podkreślić w tym miejscu należy paralelność obu procesów: słabnięcia struktur z równoczesnym wzrostem strukturotwórczych działań jednostki [8, 2003]. Przykładem mogą być przemiany, polegające na słabnięciu tradycyjnej wielkiej rodziny, które zachodziły wraz z jednoczesnym kształtowaniem się rodziny nuklearnej – dwupokoleniowej, w społeczeństwach znajdujących się w fazie industrializacji. Wskazane tu procesy zachodziły równocześnie i niosły ze sobą radykalną przemianę istoty życia społecznego. Wraz z tym, jak słabły struktury i stawały się zarazem coraz bardziej «wrażliwe» na działania płynące ze strony jednostek, wzrastała autonomiczna, płynąca z wolności, aktywność strukturotwórcza jednostek. Intencjonalnie podejmowane działania jednostki znajdowały oddźwięk w uzyskiwaniu przez nią trwałych rezultatów w postaci zmian strukturalnych [1]. Te procesy powoli prowadziły do stawania się jednostek głównymi podmiotami społecznymi; sprawcza funkcja kształtowania i regulowania przebiegu życia społecznego systematycznie przesuwiała się z podmiotów kolektywnych na jednostki i ich strukturotwórcze efekty działań.

Trzeba w tym miejscu podkreślić, że podmiotowość jednostek, ale i grup społecznych, była/jest warunkowana przez oba procesy, co podkreśla się w teoriach podmiotowości społecznej [5, 20]. Bycie podmiotem zawarte jest w ogólnej formule «chcieć działać i móc działać», przy czym «chcieć» odnosi się do parametru związanego z podejmującym działanie, zaś «móc działać» dotyczy parametru strukturalnego. Nie ma mowy o podmiotowości wówczas, gdy brakuje działań, ale też nie ma jej wówczas, gdy struktura nie ulega zmianom, lub gdy uniemożliwia ona wprowadzenie w niej jakiegokolwiek zmiany przez działającego. Należy zaznaczyć, iż oba parametry

podmiotowości mają skalarny charakter, bowiem «chcieć działać» można słabo, w niewielkim stopniu, w dużym stopniu, ale i można mieć przemożną, nie do odparcia chęć/potrzebę działania. Oczywiście chodzi tutaj również o uświadamiany przez aktywny podmiot program działania, czyli słabo, stosunkowo silnie, lub bardzo mocno rozbudowaną koncepcję efektów/celów, które chce się osiągnąć podejmując dane działania. Badacz może zatem starać się zmierzyć wielkość, czy raczej natężenie podejmowanych działań, mając na względzie stopień rozwinięcia programu działania oraz odczuwaną gotowość podmiotu do jego realizacji. Analogicznie do powyższego, skalarny charakter ma parametr podmiotowości zawarty w «móc działać», który swoje wartości rozciąga od skrajnej sztywności struktury oznaczającej brak możliwości jej modyfikacji (tak dzieje się np. w instytucjach totalnych), przez pośrednie stadia, aż do dużej «wrażliwości» i gotowości do przyjęcia zmiany struktury, będącej wynikiem aktywności działającego. Takie rozumienie podmiotowości społecznej prowadzi do konstatacji, iż podmiotem można być w większym lub mniejszym stopniu, przy czym możliwym jest bardziej precyzyjne, by nie powiedzieć wymierne, określenie stopnia podmiotowości określonych aktorów społecznych. Mowa jest oczywiście o stopniu podmiotowości co oznacza, iż niemożliwym jest bycie w pełni, w stu procentach podmiotem. Przyznać należy bowiem, iż taka uogólniona, «totalna» podmiotowość działającego oznaczałaby brak jakichkolwiek struktur społecznych, o najmniejszej choćby sile przeciwstawiania się intencjonalnym zmianom działającego, a mówi o pełnej strukturotwórczej funkcji podmiotu społecznego. W moim przekonaniu, taka sytuacja zdaje się być całkowicie abstrakcyjna i może służyć badaczowi jedynie jako teoretyczna koncepcja maksymalnego stopnia sprawczości na kontinuum podmiotowości społecznej.

W nowoczesnych społeczeństwach

słabnięcie struktur społecznych, wraz z nasilaniem się procesów upodmiotowienia, które ukazują konstruktywny efekt celowych aktywności aktorów społecznych, sprzyjało rodzeniu się problemu świadomości siebie działających jednostek. Postępująca nowoczesność przyniosła ze sobą także szeroki, ale i zarazem odległy zakres konsekwencji działań, zwielokrotnieniu uległa skala reperkusji społecznych wywoływanych aktywnościami jednostek. Zmiany strukturalne następują zatem nie tylko w bezpośrednim otoczeniu działającego, ale i, a raczej przede wszystkim, w odległych przestrzeniach społecznych. Następuje wzrost społecznej skali efektów działań. Giddens proponuje «charakterystykę kluczowych aspektów rozwoju nowoczesności. Obok refleksyjności instytucjonalnej nowoczesne życie społeczne cechują procesy dogłębnej reorganizacji czasu i przestrzeni powiązane z ekspansją mechanizmów wykorzystujących, na których drodze relacje społeczne zostają wyrwane z bezpośrednich uwarunkowań i ponownie uporządkowane w skali wielkich dystansów przestrzenno – czasowych. Skutkiem takiej reorganizacji czasu i przestrzeni, wraz z towarzyszącymi jej mechanizmami wykorzystującymi, jest wzmocnienie i globalizacja zaznaczających się już wcześniej przejawów nowoczesności oraz zmiana treści i natury «życia codziennego» [7, s. 5]. Autor powyższej wypowiedzi wskazuje z jednej strony na zachodzące procesy rozrywania w nowoczesności związków między czynnikami bezpośrednio warunkującymi, a relacjami społecznymi generowanymi przez nie, z drugiej zaś strony mówi o zachodzeniu powtórnego porządkowania relacji społecznych. Tym razem jednak owo porządkowanie relacji społecznych zachodzi w «skali wielkich dystansów przestrzenno – czasowych». Istotnemu redukowaniu i osłabianiu ulegają zatem czynniki kształtujące związki realizujące się «tu i teraz», a formują się relacje generowane czynnikami odległymi

w przestrzeni oraz w czasie.

Społeczne i kulturowe konteksty tożsamości. Równoległe zachodzące procesy słabnięcia struktur a nabywania autonomii przez jednostki stanowią o współcześnie dokonujących się przemianach życia społecznego, a właściwie jego istoty. Socjologiczne diagnozy mówią też o procesach ustępowania kolektywnych form społecznych, a wzrastania i nabierania siły społecznego warunkowania życia zbiorowego przez jednostki, które świadomie poszukują siebie oraz swojego miejsca wśród innych. Są one szczególnie widoczne na obszarach pogranicza, na których wzrasta pluralizm kulturowy i dochodzi do kontaktu osób prezentujących odmienne zasoby symboliczne. Współcześnie w koncyptowaniu tożsamości społecznej jednostki mocno podkreśla się kontekst strukturalny oraz wagę, jaką mają struktury społeczne dla konstruowania przez jednostkę świadomościowego obrazu siebie, który zawiera w sobie rozumienie siebie. W społeczeństwach przednowoczesnych to struktury określały tożsamość społeczną jednostki. W świadomości jednostki odbijały się normy, standardy, wzory i wzorce społeczne, a także zasady jej udziału w pożądanym dobru oraz stanach rzeczy. Na mocy izomorfizmu świadomości jednostki ze zbieżnymi wytworami świadomości zbiorowej, następowało swego rodzaju dysponowanie członkami zbiorowości przez struktury społeczne. To one bowiem «operowały» jednostką poprzez odbijanie się w jej kategoriach myślenia, a w następstwie w obieranych przez nią kierunkach działania. W społeczeństwach nowoczesnych ta korelacja została rozerwana, bowiem to jednostka kierowana świadomością swoich celów i wartości, kwestionowała, ale jednak operowała w pewnym stopniu zastanymi strukturami. Natomiast w społeczeństwach późnej nowoczesności mamy do czynienia z tak daleko posuniętą autonomią i wolnością strukturalną jednostki, że sięga ona do norm, wartości i wzorów po to, by instrumentalnie

posłużyć się nimi w myśl przyjmowanych własnych celów i zadań. Owo operowanie kategoriami strukturalnymi przez jednostkę jest szczególnie mocno widoczne w procesach poszukiwania odpowiedzi na pytanie «kim jestem», a zatem w nieustannie zachodzących procesach rozwiązywania problemu tożsamości społecznej przez jednostkę. Ze względu na zmienność i epizodyczność sytuacji, które zarazem stają się coraz bardziej złożone i zmienne kulturowo, konstruowanie i rekonstruowanie tożsamości staje się procesem wytwarzania struktur przez podmiot. W konstruowaniu obrazu/pojmowania siebie, struktury społeczne spełniają zasadniczą funkcję kategorii poznawczych, w jakich jednostka percypuje oraz rozpoznaje swoją relację ze światem społecznym, ale i w jakich rozumie ona samą siebie. Te procesy wytwarzania struktur społeczno – kulturowych przez jednostki, szczególnie wyraźnie są obecne na pograniczach, a zwłaszcza na tych z nich, na których relatywnie zaawansowane są procesy indywidualizacji oraz przeobrażenia składu etnicznego, narodowego i kulturowego tych społeczeństw [12]. Można zatem skonkludować, iż treść pojęcia «społeczny» przesuwana się z poziomu zbiorowości i kolektywów, na poziom aktywnych i świadomych jednostek.

Norbert Elias w swoich szeroko zakrojonych studiach przemian cywilizacji Zachodu wyraźnie wskazuje na pierwotną rolę i znaczenie postępującego różnicowania się społeczeństwa, wzrost jego złożoności i komplikowania się wzajemnych zależności poszczególnych części i funkcji od siebie. Te procesy nawarstwiającego się wzrostu zależności i skali współzależności znajdują swoje źródła, a z drugiej strony reperkusje na poziomie jednostki i wszelkich aktów psychicznych oraz społecznych działań przez nią wykonywanych. Autor zaznacza wyraźnie, że «proces cywilizacji polega na zmianie, na ewolucji zachowań i odczuć ludzi, postępującej w określonym kierunku» [6, s. 1068]. Struktury społeczne i kulturowe uruchamiają zatem mechanizmy przemian

jednostki oraz kierunki jej społecznego poruszania się i uwewnętrzniane wartości. Z drugiej strony jednak należy widzieć udział jednostki w wytwarzaniu struktur społecznych. To podmiot znajdujący się w określonym kontekście, interpretuje sytuację oraz komponuje swoje aktywności, które często naruszają utrwalone w zbiorowości schematy i wzory działań jednostek.

W socjologicznych studiach nad tożsamością społeczną jednostki podkreśla się, że charakteryzuje się ona dwoma podstawowymi wymiarami. Pierwszy z nich jest typu diachronicznego, odnosi się do świadomości kontynuacji, utrzymywania ciągłości i pozostawiania sobą mimo upływu czasu, zmieniających się okoliczności oraz ewoluowania wraz z nimi własnych walorów psychicznych i kompetencji społecznych. Często przemiany społeczne i kulturowe zachodzące w środowisku przebywania jednostki sięgają głęboko do jej tożsamości, poruszają niektóre jej aspekty czy też domagają się korekty posiadanych przekonań lub twierdzeń. Zmuszają one wówczas jednostkę do ponownego przyglądania się sobie, do przeprowadzenia weryfikacji dotychczasowego poznawczego obrazu siebie, a także jego rekompozycji w biograficznej perspektywie. Tak dzieje się w sytuacjach np. zmiany środowiska pracowniczego, zamieszkania, ale i zmiany stanu cywilnego czy przyjścia na świat dziecka. Jednak następujące wówczas modyfikacje obrazu siebie, zawsze mieszczą się w określonych granicach, radykalnie nie burzą ładu tego obrazu. Zmiany wprowadzone w koncepcji siebie następują zatem z zachowaniem warunku utrzymywania integralności własnej osoby w przebiegu jej życia, dzięki czemu jednostka zachowuje poczucie bycia sobą pomimo zmieniających się okoliczności, czasu i doświadczeń.

Drugi wymiar tożsamości ma, w przeciwieństwie do biograficznego, charakter synchroniczny. Dotyczy on rozpoznawania siebie w perspektywie różnorodnych, przyjmowanych przez

jednostkę, aktualnych kontekstów społecznych. Poszukiwanie odpowiedzi na pytanie «kim jestem» nieuchronnie kieruje uwagę jednostki ku otoczeniu zewnętrznemu, bez którego, a zwłaszcza bez kategorii kulturowych w nim przyjętych, niemożliwe jest poznawcze ujęcie siebie [24]. J.C.Turner i H.Tajfel wskazują na ścisły związek kategorii stosowanych przez podmiot do rozpoznania siebie, ze społecznie zobiektywizowanymi kryteriami zróżnicowania społecznego, które funkcjonują w szerszej rzeczywistości zbiorowej [23; 2]. A zatem, występujące w zbiorowości cechy, walory i właściwości, ze względu na które ludzie istotnie różnią się, nie są obojętne dla jednostki. Trzeba też pamiętać, iż te różnice mają swoją społecznie ważną funkcję, generują one bowiem relacje społeczne w wymiarze bliskości – dystansów społecznych. Różne są kryteria zróżnicowania społecznego uwzględniane przez jednostkę w poznawczym rozpoznawaniu siebie. Mogą nimi być np. cechy położenia społecznego takie jak pochodzenie klasowe czy status ekonomiczny, płeć, wiek, ale i walory moralne, takie jak lojalność czy uczciwość. Na tym zasadza się jeden ze społecznych, ale mających głęboką treść kulturową, sensów tożsamości jednostki.

W literaturze przedmiotu podkreśla się, że konstruowanie obrazu siebie ma procesualny charakter [4, s.5], co oznacza nieustanne konfrontowanie wartości i standardów kulturowych występujących w społeczeństwie, z własnymi kategoriami poznawczymi jednostki. Jednak nie jest to ani tworzenie pewnych modyfikowanych kryteriów, ani też mechaniczne przejmowanie przez jednostkę społecznych i kulturowych kryteriów zróżnicowań społecznych zaznaczających się w jej otoczeniu. Podmiotem konstruującym owe kryteria poznawczego oglądu siebie jest współcześnie jednostka, to ona dokonuje wyborów, przeprowadza klasyfikacje i umieszcza siebie w wybranych i komponowanych przez nią klasach

przynależności oraz podobieństw. Realnie występujące w społeczeństwie podziały i dystanse społeczno – kulturowe stanowią jedynie paletę, z której jednostka wydobywa pewne, ale i wprowadza własne kategorie, do których następnie afiliuje siebie. Tożsamość społeczna jednostki staje się w gruncie rzeczy wypadkową obiektywnie występujących struktur społeczno – kulturowych oraz ich selektywnego odbijania się w świadomości jednostki. Tak konstruowany przez jednostkę obraz jest jej autorską wizją świata. Prowadzone przez jednostkę procesy kategoryzacji społecznych, noszące znamiona nieciągłego ujmowania przez nią świata społecznego, wiążą w sobie elementy obiektywnej rzeczywistości ze świadomościowymi wyobrażeniami oraz preferencjami jednostki. Wyraźnie w tym miejscu należy podkreślić, iż tożsamość jednostki jest produktem jej klasyfikacji świata społecznego, a zarazem jest jej pojmowaniem tego świata. Poznawcza identyfikacja siebie przez jednostkę, czyli jej tożsamość, jest także rezultatem koncipowanego przez nią wzoru życia oraz porządku, lub inaczej rzecz ujmując, logiki wewnętrznej ładu, na jakiej jest oparty ów świat społeczno – kulturowy zewnętrzny wobec jednostki.

W rozwiązywaniu przez jednostkę jej problemu tożsamości społecznej następuje wyodrębnianie zarówno klas społecznie jej bliskich, jak i społecznie od niej odległych. W istocie poprzez ten mechanizm jednostka świadomościowo ustanawia relacje, w jakich pozostaje z innymi oraz z szerszym otoczeniem zewnętrznym. Wskazywanie sobie przez jednostkę relacji z innymi jest jądrem konstruowanego obrazu siebie co oznacza, iż na tym portrecie jest ona ulokowana w powiązaniach z innymi ludźmi. To właśnie relacje stanowią o treści tożsamości społecznej jednostki. Trzeba też pamiętać o dwóch zasadniczych kryteriach, które w konsekwencji dają cztery rodzaje relacji społecznych ważnych dla pojmowania siebie. Są nimi kryterium podobieństwa – odmienności oraz

przynależności – nieprzynależności [16; 10]. W związku z tym wyznaczane przez daną jednostkę relacje są współzależnością typu: podobni do mnie (my) – odmienni ode mnie (inni) oraz należący (my/swoi) – nienależący (oni/obcy). W tych procesach kardynalne znaczenie ma rysowanie przez jednostkę granic między «my» (dwojakiego rodzaju, czyli my – podobni; my - swoi) a «nie my» (również dwojakiego rodzaju: odmienni ode mnie - inni; nienależący – oni/obcy). Funkcja zakreślania granic pozwala, w myśl klasycznych już dzisiaj koncepcji antropologicznych [2, s. 14] na wyraźną świadomościową precyzację kontekstu społecznego, dzięki któremu na mocy rozpoznania «nie my» (czyli inni lub też obcy) jednostka dookreśla posiadane przez siebie cechy i walory oraz uzyskuje rozumienie siebie jako elementu życia zbiorowego. Z całą mocą należy podkreślić, iż nie tyle świadomość cech i właściwości «my» jest konstytutywna dla pojmowania siebie przez jednostkę, ale przeciwnie: właśnie świadomość «nie-my» ma tutaj podstawowe znaczenie. Poznawczy obraz innych, którzy mogą być rozumiani przez jednostkę jako tylko odrębni od «nas», czyli różni, ale i mogą być przez nią kwalifikowani jako obcy, ma kardynalne znaczenie, zawiera w sobie treści stanowiące o tożsamości społecznej jednostki. Musi ona zatem najpierw dostrzec i doprecyzować kategorie, do których nie jest ona podobna lub grupy/ zbiorowości, do których nie należy, by na mocy tego rozpoznania mogła ona sobie uświadomić podobieństwa /przynależność swoją do innych. Ten obszar świadomości jednostki ustanawia tym samym zakres jej pojmowania «my», czyli tych, z którymi następnie ona się identyfikuje. W zbiorowościach zróżnicowanych kulturowo na pograniczu, te procesy zakreślania granic «my» oraz ustanawiania świadomościowych relacji bliskości – dystansów kulturowych, mogą leżeć u podstaw zarówno kooperacji, jak i konfliktów społecznych.

Z punktu widzenia teoretycznej koncepcji tożsamości społecznej,

«odmienność» i «odróżnianie się» są wartościami ogólnymi w społeczeństwie. Trzeba też pamiętać, że ich ranga i znaczenie stale wzrastają we współczesnych społeczeństwach, bowiem dotyczą one, a raczej wzmacniają autonomię jednostki oraz jej prawo do samostanowienia. Tym samym «odmienność» i «odróżnianie się» wzmagają procesy indywidualizacji oraz wzmacniają tendencje do wyznaczania granic, tak w skali indywidualnej, jak i grupowej. Autorozpoznanie jest zawsze oparte na uświadamianiu sobie takiego obiektu czy obiektów, od których jesteśmy odmienni. Doprecyzowanie własnej odmienności polega tym samym na opisanii, na wypełnieniu treścią «odmiennego», a nie na wypełnieniu treścią obrazu siebie przez podmiot, który przeprowadza autorozpoznanie. Pierwszorzędne znaczenie ma zatem poznawcze dookreślenie obiektu, który nie jest mną, ale wobec którego, czy też w kontekście którego ja przedstawiam się «tak a tak». Powyższy wywód prowadzi do sformułowania ważnej tezy orzekającej o tym, że autopojmowanie przebiega w takich samych kategoriach poznawczych, w jakich dokonuje się rozpoznawanie innych – odrębnych (zwłaszcza etnicznie, narodowo oraz państwowo – politycznie). Poznawcza strukturalizacja świata przez jednostkę obejmuje bowiem również lokowanie siebie w jego obrębie. W związku z tym w konstruowaniu swojej tożsamości społecznej, jednostka posługuje się takimi samymi kryteriami świadomościowego porządkowania świata wobec siebie, jak i wobec wszystkich wskazywanych sobie jako odmienni od niej.

Tożsamość jednostki a pogranicze. Zarysowane powyżej mechanizmy kształtowania się tożsamości społecznej jednostki dokonują się w przestrzeni kultury symbolicznej. Co więcej, są to procesy realizujące się w obszarze świadomości jednostki, dokładnie zaś w jej systemie poznawczym. Na pograniczu zatem, skutek występującego silnego zróżnicowania społeczno – kulturowego, te procesy ulegają

intensyfikacji. Oznaczają one szczególnie dotkliwie odczuwany problem obrazu siebie i rozumienia siebie. Można przypuszczać, że współcześnie wraz z nasilonymi ruchami migracyjnymi, wielokierunkowymi przemieszczeniami licznych kategorii społecznych, będą tworzyć się nowe pogranicza, rozumiane jako miejsca styku nosicieli różnych systemów kultury symbolicznej. Na pograniczach zachodzić będą też intensywne procesy kategoryzacji i rekategoryzacji społecznych, oraz świadomościowego konstruowania obrazu «innych» i zakreślania granic społeczno – kulturowych.

Badania porównawcze wschodniego i zachodniego pogranicza Polski [12] ukazały, iż charakter pogranicza warunkuje kategorie poznawcze, w jakich dokonuje się pojmowanie siebie przez mieszkańców. Hipotetycznie można przyjąć, iż im dalej na wschód, tym wyraźniej będą rysować się tendencje, jakie zostały uchwycone na wschodnim pograniczu Polski, a im dalej na zachód, tym wyraźniejsze będą tendencje ujawnione za zachodnim pograniczu Polski. Badania pokazały też specyfikę działania owych profili społeczno – kulturowych obu badanych pograniczy. Należy podkreślić wagę ujawnionej prawidłowości empirycznej dokumentującej, iż obecność w świadomości społecznej mieszkańców kategorii kulturowych, a zwłaszcza wartości i norm moralnych, które włączają jednostki w kolektywnie stanowione systemy aksjonormatywne, sprzyja kategoryzacji społecznym zasadzającym się na afiliacjach grupowych, czego konsekwencją jest poznawcze ujmowanie Innych jako obcych. Z taką sytuacją mamy do czynienia na wschodnim pograniczu Polski. Natomiast żywej obecności w świadomości społecznej mieszkańców różnorodnych kategorii zróżnicowania społeczno – ekonomicznego, które z istoty swojej mają charakter zindywidualizowany (tworzenie świadomościowych zbiorów społecznych), ale które podlegają kulturowym interpretacjom, towarzyszą

poznawcze identyfikacje przebiegające według kategorii społecznych. Prowadzi to do ujmowania odrębnych etnicznie, narodowo itp. jako innych (a nie obcych). Taka percepcja relatywnie częściej występuje na zachodnim pograniczu Polski. Tę prawidłowość w moim przekonaniu, należy rozumieć również jako pokazującą społeczno–kulturowe podstawy formowania się bliskości – dystansów społecznych. Otóż kategoryzacje przebiegające według kryteriów kulturowych (wyraźnie obecne na wschodnim pograniczu Polski) sprzyjają wytwarzaniu dużych dystansów społecznych oddzielających «My» od «Obcych», natomiast kategoryzacje dokonywane według strukturalnych kryteriów zróżnicowania społecznego, sprzyjają zaznaczaniu mniejszych dystansów społecznych występujących między «My» a «Innymi». «Inni» są zdecydowanie bliżej «Nas» aniżeli «Obcy».

A. Kwiatkowska zwróciła uwagę, iż kategoryzacje społeczne można ujmować jako proces adaptacyjny i funkcjonalny [10]. Materiały empiryczne z badań, do których odwołuję się pokazały, iż na każdym z badanych pograniczy obecne były odmienne mechanizmy społecznego adaptowania się jednostek do następujących zmian. «Na zachodnim pograniczu nowe reguły i warunki działania są bezpośrednio odczytywane przez poszczególnych mieszkańców. W ślad za tym idą reakcje indywidualnie określone jako stosowne wobec zewnętrznych wymogów gospodarczych i społecznych. Tożsamość społeczna jednostki jest tutaj medium, poprzez które dokonuje się zmiana społeczna. Natomiast na wschodnim pograniczu kraju wprowadzone zmiany przede wszystkim podlegają grupowej adaptacji w postaci ich przejścia przez filtr wartości kulturowych, a następnie na ich podstawie są wypracowywane, również zbiorowo określone, reakcje na owe warunki gospodarcze i organizacyjne, jakie wprowadzany system niesie ze sobą» [5, s. 288]. Należy w tym miejscu podkreślić, iż osobliwością badanych pograniczy są

odmienne podmioty życia społecznego, których waga jawi się w postaci obiektów decydujących o radzeniu sobie mieszkańców z nowymi dla nich sytuacjami. Oznacza to występowanie odmiennych podmiotów zmiany społecznej rozumianej jako autorzy ustanawianych struktur społecznych różnorodnej natury (np. normatywnych, aksjologicznych czy behawioralnych).

Specyfiką wschodniego pogranicza Polski są silne i względnie jednorodne kolektywne układy społeczno – kulturowe. Ze względu na ich moralno – kulturowy charakter, stanowią one samoistne byty społeczne, które dominują nad jednostkami i które są pierwszorzędnymi dla jednostek obiektami afiliacji społecznych. Tożsamość społeczna jednostek jest tutaj ściśle sprzężona z kulturowo–moralnymi profilami zbiorowości. A zatem, przekształcenia kulturowej tkanki zbiorowości są pierwotne wobec przekształceń tożsamości społecznej poszczególnych członków, najpierw muszą nastąpić przemiany «kolektywnych systemów znaczeń» [15], by mogły dokonać się przeobrażenia tożsamości jednostek. Podmiotami przeobrażeń zarówno struktur społecznych, jak i konstruktów tożsamości jednostek, są wspólnoty moralno – kulturowe, w których obrębie lokuje się jednostka.

W odróżnieniu od kolektywnego charakteru pogranicza wschodniego, na pograniczu zachodnim podstawowym obszarem życia i dokonujących się przemian jest poziom jednostek i rodzin. Nowe reguły i warunki działania są bezpośrednio odczytywane przez poszczególnych mieszkańców. W ślad za tym idą reakcje indywidualnie określone jako stosowne wobec zewnętrznych wymogów różnorodnej natury (np. gospodarczych, kulturowych). Zmiana społeczna dokonuje się zatem poprzez tożsamość społeczną jednostki, i to ona właśnie jest podmiotem wszelkich przekształceń strukturalnych. Społeczeństwo zachodniego pogranicza Polski przedstawia się jako zasadzające się na indywidualnie budowanej

tożsamości społecznej jednostki, mobilnej i dążącej do awansu społecznego. W konstruowaniu obrazu siebie prym wiodą kategorie strukturalne, powszechnie obecne w świadomości mieszkańców tego pogranicza. To za sprawą strukturalnych, a nie moralnych kategorii zróżnicowania społecznego, są wzbudzane motywacje osiągnięć, ale również jest budowany stosunek do odrębnych etnicznie, narodowo, oraz do cudzoziemców w Polsce jako do «Innych», a nie «Obcych».

Wnioski. Teoretyczna warstwa artykułu szeroko uzasadnia występowanie związku między charakterem istoty społecznej życia zbiorowego a tożsamością społeczną jednostki. W społeczeństwach przednowoczesnych to co społeczne miało grupowy charakter, w związku z czym to kolektywy determinowały i jednoznacznie określały ten fragment świadomości społecznej jednostki, który dotyczył jej samej. Nowoczesność niosła ze sobą rozluźnienie tego związku, a we współczesnych społeczeństwach, nazywanych ponowoczesnymi, mamy do czynienia z tak daleko posuniętą autonomizacją strukturalną oraz podmiotowością społeczna jednostki, że to ona właśnie jest nosicielem tego, co uznaje się za społeczne. W ogromnej mierze dzieje się tak za sprawą mechanizmów konstruowania i przekształcania obrazu siebie przez jednostkę. Ten wizerunek poznawczy jednostki jest zarazem w integralnym związku z jej rozpoznawaniem świata społeczno-kulturowego.

Bibliografia

1. Archer M. *Culture and Agency: The Place of Culture in Social Theory*, Cambridge University Press, Cambridge 1996.
2. Barth F. Introduction, w: F. Barth (red.), *Ethnic Groups and Boundaries*, Bergen-Oslo: Universitets Forlaget, London: George Allen and Unwin, 1969.
3. Bauman Z. *Ponowoczesność jako źródło cierpienia*. Warszawa: Wydawnictwo Sic, 2000.
4. Bokszański Z. *Tożsamość jednostki. «Kultura i Społeczeństwo»*, T. 32 nr 2, 1988.

5. Bokszański Z. *Tożsamość, interakcja, grupa*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 1989.

6. Elias N. *Przymus społeczny jako przymus wewnętrzny*. w: *Współczesne teorie socjologiczne*, A. Jasińska-Kania, L. M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski (red.). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2006.

7. Giddens A. *Nowoczesność i tożsamość. «Ja» i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*. Warszawa: WN PWN, 2001.

8. Giddens A. *Stanowienie społeczeństwa: zarys teorii strukturalacji*, przeł. Stefan Amsterdamski. Poznań: Zysk i S-ka, 2003.

9. Golka M. *Czym bywa tożsamość? w: Kłopoty z tożsamością*, red. M. Golka, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 2006.

10. Kwiatkowska A. *Tożsamość a społeczne kategoryzacje*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN, 1999.

11. Machaj I. *Pogranicze*. w: *Encyklopedia socjologii*. t. 3. Warszawa: Oficyna Naukowa, 2000.

12. Machaj I. *Spółeczno-kulturowe konteksty tożsamości mieszkańców wschodniego i zachodniego pogranicza Polski*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2005.

13. Machaj I. *Empiryczny sens pogranicza jako zjawiska społeczno – kulturowego*, w: *Polskie pogranicza w procesie przemian*, t. IV, red. Z. Kurcz, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2017.

14. Obrębski J. *Problem grup etnicznych w etnologii i jego socjologiczne ujęcie*. «Przegląd Socjologiczny», t. IV, 1936.

15. Reykowski J. *Kolektywny system znaczeń*, w: *W kręgu teorii czynności*, W. Łukaszewski (red.). Warszawa: Instytut Psychologii PAN, 1995.

16. Reykowski J. *Kolektywizm i indywidualizm jako kategorie opisu zmian społecznych i mentalności*, w: *indywidualizm i kolektywizm*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN 1999.

17. Sadowski A. *Pogranicze jako przedmiot badań socjologicznych w warunkach integracji europejskiej*, w: *Pogranicza i multikulturalizm w warunkach Unii Europejskiej. Implikacje dla wschodniego pogranicza Polski*, K. Krzysztofek, A. Sadowski (red.). t. 1., Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2004.

18. Sadowski A. *Obywatelstwo i tożsamość w społeczeństwie zróżnicowanym kulturowo*, w: *Obywatelstwo i tożsamość w społeczeństwach zróżnicowanych kulturowo i na pograniczach*,

M. Bieńkowska-Ptasznik, K. Krzysztofek, A. Sadowski (red.). Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2006.

19. Smolicz J. J. Dziedzictwo, wartości podstawowe i rozwój kulturalny w społeczeństwach wieloetnicznych. «Kultura i Społeczeństwo» 1992, nr 3.

20. Sztompka P. Socjologiczna teoria podmiotowości, w: P. Buczkowski, R. Cichoński (red.), Podmiotowość: możliwość, rzeczywistość, konieczność. Poznań: Wydawnictwo Nakom, 1989.

21. Sztompka P. Socjologia. Analiza społeczeństwa, Kraków: Wydawnictwo Znak, 2012.

22. Tajfel H. (red.), Social Identity and Intergroup Relations., Cambridge University Press, Editions de la Maison des Sciences d Homme, Cambridge – Press, 1982.

23. Turner J.C. Ku poznawczej redefinicji pojęcia «grupa społeczna», w: Elementy mikrosocjologii, J. Szmataka (opracowanie i red.), cz. 2. Kraków: UJ, Instytut Socjologii, 1982.

24. Ziółkowski M. Znaczenie, interakcja, rozumienie. Warszawa: PWN, 1981.

Махай І. ІДЕНТИЧНІСТЬ ПОГРАНИЧЧЯ. СТРУКТУРНІ ТА КУЛЬТУРНІ ТРУДНОЩІ. У статті автором ведеться багатоаспектна дискусія стосовно відношення соціальної ідентичності та пограниччя. Стаття носить теоретичний характер. Вона розкриває вибрані соціологічні концепти пограниччя та соціальної ідентичності індивіда. Автор пропонує трактувати пограниччя як феномен, що впливає на розвиток території символічної культурної спільноти. Таке розуміння пограниччя вказує на спробу пізнання соціальної ідентичності з точки зору самосвідомості, що відбувається у різноманітних сферах: етнічні, національні, релігійні та інші ознаки суспільного статусу, як от стать, вік, матеріальне становище. Сформована таким чином ідентичність базується на свідомому впорядкуванні індивідом суспільного середовища. Базовим принципом тут є подібність і приналежність, що в подальшому стає критерієм для диференціації «нас» та «їх». Соціокультурне пограниччя спричинює зростання про-

блеми розуміння та сприйняття з боку населення. Дане положення сформульоване в результаті особисто здійсненого дослідження на східному та західному кордонах Польщі. Окрім цього, розкрито функціонування різних механізмів формування ідентичності в кожному з досліджуваних регіонів пограниччя.

Ключові слова: пограниччя, соціальна ідентичність, суб'єктивність, соціальна структура, категоризація, суспільні ознаки, багатокультурність.

Machaj I. THE IDENTITY OF THE BORDERLAND. STRUCTURAL AND CULTURAL ENTANGLEMENTS. In the article, the author conducts an extensive discussion regarding the relationship of social identity and borderland. The article is theoretical in nature, it consists of four parts bearing the following titles: sociological view of the borderland, structure-subjectivity-identity, social and cultural contexts of identity, and the identity of the individual and the borderland. It presents selected sociological concepts of the borderland and social identity of the individual. The author advocates the conception of the borderland as a phenomenon which invests in the area of symbolic culture community. This understanding directs attention to the recognition of the social identity of the individual in terms of her awareness of self, which takes place in a variety of dimensions: ethnic, national, religious, and other characteristics of the social position, such as gender, age or economic position. So constructed identity is based on the conscious ordering by the individual of his social environment. Along with these cognitive processes, it also makes embedding themselves within a specified category, groups and other social collectives. The basic principle here is the similarity and belonging, which then become the criterion of separating «we» and «them». The author emphasizes, that the socio-cultural borderline significantly increases the problem of understanding and understanding of the inhabitants. She formulates this

thesis based on the results of her own research, which she carried out on the eastern and western borders of Poland. She also reveals the operation of different mechanisms of identity construction on each of the borderlands studied.

Keywords: *borderland, social identity, subjectivity, social structure, categorizations, social identifications, multiculturalism.*